

GA

Kraków  
P. Biblioteka  
Jagiellońska

LWOWSKA

Cena egzemplarza  
Telefon Redakcji i Adm.

! CODZIENNIE WIECZOREM.

Adres Redakcji i Administracji:  
LWÓW, UL. CHORAŻCZYŃNY 31.**Do Spały.**

Lwów, 16 lipca.

Wczoraj o godz. 5.50 Pan Prez. Rzeczypospolitej wyjechał do Spały.

**Personalija.**

Lwów, 16 lipca.

W kręgach polii, krążyła pogłoska, iż dotychczasowy wiceminister sprawiedliwości Siemnicki, przebywający obecnie na urlopie, ma nie wrócić więcej na swoje stanowisko. Wiceminister Siemnicki ma zamiar otworzyć notariat w Warszawie.

W Krakowie bawił b. prez. Rzpltej Wojciechowski, który przyjął stanowisko dyrektora Instytutu Naukowego Spółdzielczego i przejął agendy kierownicze z rąk dotychczasowego dyrektora prof. Surzyckiego. Istnieje projekt przeniesienia w krótkim czasie całego Instytutu do Warszawy.

Z powodu niedysp. min. spraw zagranicznych Zaleskiego, kierownictwo ministerstwa spraw zagranicznych objął czasowo p. Knoll, poseł w Rzymie. P. Knoll przybył dnia 14. bm. do Warszawy i odbył konferencję z p. Zaleskim, a dzisiaj objął urządowanie.

**Delegacje u Min. Składkowskiego.**

Lwów, 16 lipca.

Min. Składkowski przyjął prez. K. Misza Szarasa i prezesa Rady m. w Kaliszu Michałskiego, którzy zaprosili ministra na zjazd Legionistów, mający się odbyć 6. sierpnia w Kaliszu. Minister przyjął również delegację powstańców górnośląskich z p. Kubickim na czele. Delegacja prosiła pana ministra o objęcie protektoratu honorowego nad komitetem budowy pomnika p. Narutowicza.

**Konferencja minist. w Truskawcu.**

Lwów, 16 lipca.

Intro wyjeżdżają z Warszawy do Lwowa minister skarbu Czechowicz i minister przemysłu i handlu Kwiatkowski. Możliwy jest również wyjazd ministra poczty Miedzińskiego. Ministrom towarzyszyć będą dr. Graybowski i por. Zacwilichowski. We Lwowie oczekiwane będzie ministrów wicepremier Bartel. Ze Lwowa udadzą się ministrowie do Truskawca, gdzie odbędzie się konferencja w sprawie aktualnych problemów gospodarczych i finansowych. W szczególności omówić mają ministrowie sprawę przyczynienia się do aktywności bilansu handlowego, oraz kwestję podwyżki dodatku mieszkaniowego dla urzędników, która ma być wprowadzona już z dniem 1-go sierpnia.

**Następca Wojew. Garapicha.**

Lwów, 16 lipca.

Wiadomość o mającej nastąpić zmianie na stanowisku wojewody lwowskiego potwierdza się. Nominacja następcy p. Garapicha w osobie p. Piotra Dunin-Borkowskiego ziemianina ze Wschodniej Małopolski ma nastąpić jeszcze podczas ferii letnich.

**Manewry wojskowe.**

Lwów, 16 lipca.

Na przestrzeni Tomaszów-Belzec od będą się poczynając od 28 bm. wielkie manewry wojskowe, które potrwać miesiąc przy udziale 6 dywizji wojskowych. Zapowiedziany został przyjazd premiera Marszałka Piłsudskiego.

**Rewolucja w Wiedniu.**

Lwów, 16 lipca.

Z Wiednia donoszą, iż wczoraj w godz. popoł. wybuchła formalna rewolucja socjalistyczno - robotnicza. Władze policyjne, jak dotychczas, nie mogą opanować sytuacji. Kilkadziesiąt osób ma być zabitych.

Na Ringstrasse i bocznych ulicach wybuchły rano rozruchy, które następnie przybrały cechy rewolucji. Spowodował je wyrok uwalniający trzech „Hackenkrenzlerów“ oskarżonych o to, że przed trzema miesiącami w Burgenlandzie zabili jednego robotnika i jedno dziecko. Ponieważ przysięgli wydali werdykt zaprzeczający winie oskarżonych, sąd uwolnił ich od winy i kary i polecił aresztowanych wypuścić natychmiast na wolność.

Jeszcze onegdaj wieczorem doszło pod gmachem sądu do

**drobnych utarczek**

pomiędzy socjalistami a Hackenkrenzlerami, którzy zorganizowali pochód. Ogromne wzburzenie wykorzystali komuniści i radykalne żywioły socjalistyczne, rzucając hasło strajku i mobilizując tłumy.

Wczoraj rano napływały zaczęły do śródmieścia tłumy robotników, którzy zorganizowali pochód. W pochodzie niesiono między innymi transparenty z napisami: „Przec z wyrokiem schattenbergskim“, oraz „Uciekamy się do samobrony“.

O godzinie 9-tej rano doszło do

**pierwszych starć**

z policją. Kolo ratusza dała policja salwę do demonstrantów, którzy rzucali kamieniami. W rezultacie jedna osoba została zabita, a około 40 osób odniosło rany.

Popołudniu przybrały rozruchy koło ratusza i parlamentu charakter rewolucyjny. Gmach ministerstwa sprawiedliwości oraz budynek organu Hackenkrenzlerów „Reichspost“ stoi w płomieniach. Równocześnie zdemolowany został lokal redakcji „Wiener Neueste Nachrichten“. Dzienniki popołudniu nie wyszły, skutkiem czego brak jest wiadomości, a po mieście krąży najfantastyczniejsze pogłoski, których prawdziwość trudno na razie stwierdzić. Mówią o 19 zabitych i kilkuset rannych.

Przez całe popołudnie trwała pod gmachem ministerstwa sprawiedliwości i kolo parlamentu

**strzelanina.**

Proklamowano strajk we fabrykach i w kolejkach miejskich. W mieście panuje panika. Wszystkie sklepy i lokale są zamknięte. W kierowniczych kręgach socjalistycznych zauważyć daje się konsternacja. Partja, stojąca przed faktem rewolucji, kierowanej przez żywioły skrajne i komunistyczne, czyni

**rozpaczliwe wysiłki,**

aby opanować sytuację przynajmniej we własnych szeregach. Socjaliści nie liczą się z możliwością tak krwawych następstw demonstracji, o czym najlepiej świadczy fakt, że bojówka socjalistyczna tak zwana „Republikanischer Schutzbund“ została dopiero

po pierwszych rozruchach skonsygnowana.

— Demonstranci usiłowali wtargnąć do parlamentu. Na ulicy Lichtenfeldgasse przypuścili demonstranci szturm do strażnicy policyjnej i zmusili policjantów do opuszczenia jej, poczem udali się pod redakcję „Wiener N. Nachrichten“ i „Reichspost“. Demonstranci wtargnęli do „Wiener N. Nachrichten“, gdzie zdemolowali urządzenie administracji. W parlamencie urządzono pogotowie dla rannych. Demonstracje trwały

(Godzina 1.45). Demonstranci usiłowali obsadzić rampę parlamentu i zaczęli budować barykady, aby przeszkodzić atakom konnej policji. Na policję rzucano kamieniami i deskami, przy czem wiele osób jest rannych. Policja wepchnięta przez demonstrantów między gmach parlamentu a pałac sprawiedliwości oddała salwę na alarm. Z tłumem odpowiedziano strzałami, które nikogo nie trafiły, a jedynie wybiły szyby. Ruch tramwajowy został wstrzymany. Radykalne elementy prą do strajku generalnego. Republikański „Schutzbund“ został zmobilizowany i usiłuje wpłynąć uspokajająco na rozdrażnioną masę. Prezydent policji zarządził co najmniej oddziałów policji.

(Godz. 2.15). Policja uzbrojona została w karabiny i zaczęła występować przeciw demonstrantom. Do starcia na razie nie doszło, gdyż tłum

**zaczął uciekać.**

Liczba rannych wynosi 100 osób. Rannono między innymi wielu policjantów.

— Od godz. 4 pałac sprawiedliwości położony w pobliżu parlamentu stoi w płomieniach. Demonstranci oblali benzyną i podpaliли akta sądowe, znalezione w pałacu. Ogień przerzucił się na pałac, który stanął w płomieniach, zwłaszcza od strony sąsiadującej z parlamentem. Wielki tłum demonstrujących zebrany przed gmachem, nie dopuszczał do prowadzenia akcji ratunkowej.

Redakcja „Reichspost“ została doszczętnie zdemolowana. Budynek redakcji

**stoi w płomieniach.**

Zdemolowana została również redakcja „Wiener N. Nachrichten“. Przy ulicy Józefa demonstranci budują w pobliżu ratusza i parlamentu barykady. Ulicami miasta maszerują oddziały republikańskiego Schutzbundu i zdążają ku ratuszowi, gdzie ma się odbyć zgromadzenie ludowe pod gołem niebem. W ulicach sąsiadujących z parlamentem, zwłaszcza w dzielnicy Josefstadt rozlegają się

**nienastannie strzały.**

Demonstranci strzelali do koni policjantów i rozbrajali policjantów. Dzienniki popołudniowe nie wyszły. Z prowincji przybywają coraz to nowe oddziały republikańskiego Schutzbundu.

Z Wiednia donoszą: Pożar gmachu sprawiedliwości osiągnął kulminacyjny punkt. Cały olbrzymi pałac przedstawia się jako jedno morze płomieni. Płomienie do wysokości 20 m. wzbijają się ponad gmach, osłaniając dymem i ogniem całą kopułę. Komunikacja kolejowa na kolei południowej

i zachodniej ciągle przerwana; tylko niektóre specjalne pociągi kursują. Tramwaje nie kursują. Na ulicach wszystkie automobile są rekwirowane i wysyłane w okolice pałacu sprawiedliwości, gdzie służą do transportowania rannych. Na ulicach miasta doszło w ciągu dnia do napadu na cudzoziemców.

Węg. Biuro korespondenc. donosi, że sytuacja pod pałacem sprawiedliwości w Wiedniu o tyle uległa polepszeniu, że straż pożarna, która dotychczas nie była dopuszczoną do gmachu, zdołała obecnie podjąć akcję ratunkową. Tłum bowiem został przez policję zepchnięty w ulice sąsiadujące z gmachem pałacu sprawiedliwości. Do gmachu parlamentu przewożeni są ranni, których liczba wynosi 200 osób. Zabitych — jak dotychczas stwierdzono — jest 7 osób. Pogłoski o ogromnej ilości zabitych są nieprawdziwe.

Również koło Deutsches Volksteater, położonego w pobliżu parlamentu doszło do starć, przy czem jedna osoba została zabita. Donoszą również o starciach w niektórych obwodach, zwłaszcza zaś w obwodzie położonym za parlamentem. Pogłoski o strzelaniu kolo opery powstały na tle zjawisk akustycznych.

Mówi się o kryzysie gabinetowym oraz o ustąpieniu prezydenta policji Schobera.

Węg. B. koresp. Słychać, że jeszcze dziś będzie proklamowany w Wiedniu strajk generalny.

O godzinie 19.20 doniosła międzymiastowa centrala telefoniczna, że wszystkie linje telefoniczne do Wiednia są przerwane.

Węg. B. kor. donosi że wiedeńska centrala telefoniczna przerwała o godz. 19 rozmowy telefoniczne z Budapesztem. Od tego czasu nie można więcej otrzymać połączenia z Wiedniem, ponieważ wiedeńska centrala telefoniczna nie zgłasza się na wola nie budapeszteńskiej centrali.

Kor. B. prasowe donosi: Dyr. policji wydała następujące rozporządzenie:

„Wypadki, które miały miejsce dziś we Wiedniu i w przebiegu których popełnione zostały ciężkie zbrodnie w kierunku gwałtów publicznych, podpalenia itp., wymagają jak najbardziej energicznej interwencji policji celem przywrócenia porządku i spokoju. Dlatego też zakazuje się wszystkich publicznych zgromadzeń na ulicach i placach, oraz wszystkich manifestacji skierowanych przeciw władzom i ich organom. Niezastosowanie się do rozporządzeń policji i naruszenie spokoju będzie surowo karane“.

Policjanci otrzymali polecenie postępowania z jak największą surowością wobec demonstrantów. Dyrekcja policji wystosowała do wszystkich kół ludności bardzo poważne i surowe ostrzeżenie, aby w interesie wspólnego dobra zastosowano się do zarządzeń władz i nie dopuszczano, by elementy wywrotowe osiągnęły swój cel i próbowały naruszyć spokój i porządek republiki austriackiej.

Naczelnym kierownikiem Pogotowia ratunkowego dr. Lamber oświadczył wieczorem, że według jego obliczeń ilość ofiar wynosi do 40 zabitych i 200 rannych.





